

Promosso da

Assisi Nature Council (A.N.C.)
Associazione Italiana per il World Wildlife Fund (W.W.F. Italia)
Associazione Italiana per lo Sviluppo Internazionale (A.I.S.I.)
Associazione Nazionale "Italia Nostra"
Bureau Européen de L'Environnement (B.E.E.)
Club Alpino Italiano (C.A.I.)
Club di Roma
Ente Nazionale Protezione Animali (E.N.P.A.)
Federazione Nazionale Pro Natura
International Union For Conservation of Nature and Natural Resources (I.U.C.N.)
Legambiente
Legambiente Italiana (L.I.D.A.)
Legambiente Italiana Protezione Uccelli (L.I.P.U.)
Ordini Francescani
Planning Environmental and Ecological Institute
Society for International Development (S.I.D.)
Società Italiana di Ecologia (S.I.T.E.)
World Futures Studies Federation (W.F.S.F.)

Sotto il patrocinio di

Azienda di Promozione Turistica - Gubbio
Comune di Gubbio
Comunità Montana Alto Chiascio - Gubbio
Regione Umbria
Nuova Eri Edizioni Rai

Segreteria
"Terra Mater"
Via Cairoli, 1
06024 GUBBIO
Tel. 075-923.71/927.36.93
Fax 075-927.53.78

GUBBIO 1987

KU TRZECIEMU TYSIĄCLECIU



SIGILLO DELLA CUSTODIA EUGUBINA (XIV-XV secolo)
Convento di San Francesco - Gubbio
Foto Gavirati

MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM "TERRA MATER"

GUBBIO 1987

KU TRZECIEMU TYSIĄCLECIU



W duchu *Karty z Gubbio 1982*, we współpracy z Organizatorami II Międzynarodowego Seminarium "Terra Mater" i z Zakonami Franciszkańskimi, my, przedstawiciele religii świata, bez szkody dla naszych poszczególnych przekonań religijnych, i my, przedstawiciele nauk humanistycznych i pozytywnych, zebrani z każdego kontynentu i rozważający temat: "Ku trzeciemu tysiącleciu - Jaki rodzaj postępu?", pragniemy zwrócić uwagę wszystkich ludzi dobrej woli na następujące sprawy:

Orientacja międzywyznaniowa

Co oznacza postęp i jak powinien być uzasadniany? My, pierwsi ze wszystkich, musimy odróżnić postęp materialny i duchowy, zabezpieczając stałą skłonność w kierunku ich dynamicznej równowagi.

Rzeczywiście, czy postęp materialny nie powinien mieć za swój cel wzrostu duchowego? Ale historia faktycznie uczy nas, że postęp materialny może nas w rzeczywistości oddalać od postępu duchowego, redukując się do egocentryzmu, konfliktu, podboju, wyzysku, spekulacji i dyskryminacji.

Postęp materialny, destruktywny - taki, jaki występuje w relacji człowiek - przyroda, kończy się jedynie zniszczeniem samego siebie. Dlatego postęp winien być pojmowany w sensie integralnym, to znaczy, w relacji do wszystkich ludzkich wartości w ich środowiskowym kontekście, unikając podporządkowania tych wartości jedynie politycznym i ekonomicznym potrzebom. W tej wizji postępu, nawet jeśli będzie to wymagało godnego uwagi samozaparcia i wielkiej dyscypliny, człowiek odkrywa na nowo siebie jako zwykłego zarządcę i opiekuna dóbr jemu powierzonych oraz odzyskuje swą wolność wychodząc z niewoli zachłanności. Dlatego jesteśmy przekonani, że koniecznym jest formowanie ludzi zgadzających się z tym znaczeniem prawdziwego postępu.

Postęp nie powinien krępować otwartej przestrzeni dla absolutnej przyszłości, która góruje nad historią człowieka.

Przyszłość zależy od świadomości i kultury formacji zdolnych do stworzenia nowej oceny przyrody jako miejsca, gdzie przeżywamy nasze religijne doświadczenie.

Ludzkość odnajduje dzisiaj siebie w krytycznej sytuacji, w której musi zdecydować o swej przyszłości, bez fascynacji materialistycznymi utopiami jakiegokolwiek politycznego czy ekonomicznego pochodzenia.

Nie możemy zapomnieć tego, że środowisko należy także do przyszłych pokoleń, a nie tylko do obecnych mieszkańców tej planety.

Współczesny konsumpcjonizm, przez marnowanie bogactw naturalnych i ludzkich energii bez żadnego usprawiedliwienia, zamyka drzwi do lepszej przyszłości.

Prawo siły jest przyczyną destrukcji w człowieku i środowisku, a także wyklucza wszelką wolną przestrzeń dla przyszłości.

Wielu dzisiaj zapytuje siebie jakie powinny być kryteria badania naukowego i ich zastosowań technologicznych. My również mamy obowiązek wyrazić naszą ocenę tych kryteriów. Chociaż naukowe dociekanie jest środkiem postępu, to jeśli nie jest kierowane przez etyczne i moralne kryteria, może prowadzić do katastrofy /np. eksperymenty nazistowskie/.

Wraz z *Kartą z Gubbio 1982* ponownie zwracamy uwagę wszystkich na ekspansję demograficzną. Prosimy, aby ta sprawa była gruntownie studiowana, pamiętając, że to nie jest jedynie polityczny, naukowy czy statystyczny problem.

Człowiek jest odpowiedzialny, wobec siebie i wobec wszystkich stworzeń, za pomyślność świata. Z tej przyczyny, musimy żądać od naukowców, jako pierwszy krok do samokontroli, naukowego leku na kryzys środowiskowy.

Musimy energicznie potwierdzić, że ekonomia jest środkiem, a nie celem. Wzrost ekonomiczny nie implikuje proporcjonalnego wzrostu jakości życia. W ten sposób wiele moralnych kwestii staje się nieuniknionymi. Czy ekonomia jest zdolna do krzewienia dobrobytu i szczęścia wszystkich? Czy jest do przyjęcia to, że 2/3 zasobów ziemi jest w dyspozycji 1/3 jej populacji? Czy ekonomia jest wystarczająco zatroskana o zabezpieczenie stosunku człowieka do środowiska? Pragniemy przypomnieć, że ekonomia jest także odpowiedzialna za zaspokojenie potrzeb biednego, chorego i starożytnego. W świetle tego, muszą być poszukiwane rozwiązania dla takich problemów jak głód na świecie i międzynarodowy dług krajów ubogich. Czy musimy dalej pokazywać swoją głupotę przez nie przerywanie wydatków militarnych? Projekty globalnej ekonomii nie są bez pomyłki, ani bez błędów w stwarzaniu nierównowagi między człowiekiem a środowiskiem. Tam gdzie jest możliwe, lokalna ekonomia powinna być wzmocniona i uczyniona samowystarczającą. Nie można faktycznie zapomnieć, że odkąd ekonomia wpływa na życie wszystkich, wszyscy mają prawo uczestniczyć w jej decyzjach.

Ponadto zwracamy uwagę wszystkich na masową emigrację z krajów rozwijających się do rozwiniętych populacji, które nie są asymilującymi. To zjawisko wywołuje społeczne, kulturalne, ekonomiczne i religijne problemy.

Odrzucamy rozumienie nauki jako samowystarczającej. Z tego powodu pragniemy, aby obecna dychotomia między nauką a religią została przezwyciężona. Dlatego przywódcy różnych religii powinni popierać dialog religii etyki i badań środowiskowych.

Przypominamy o potrzebie już sugerowanej w *Karcie z Gubbio 1982*, aby stworzyć interdyscyplinarny Instytut Badań Środowiskowych, w którym będą studiowane problemy dotyczące relacji między religią i środowiskiem.

Religie, rozumiane jako zjawiska, tworzą wartości przez swe poszczególne bodźce pobudzające; nauki, stosownie do własnych pobudzających działań, także tworzą wartości. Dlatego konieczne jest, aby został zapoczątkowany ciągły, krytyczny dialog

między tymi wartościami. Człowiek tworzy technikę i narzędzia, nie wolno, aby one panowały nad nim.

Dlatego międzywyznaniowy dialog powinien pilnie badać relacje człowieka do techniki i jej produktów.

Wielkie religie stanowią potencjalną siłę na rzecz pokoju światowego, ale nie posiadają możliwości do jego zrealizowania; ci, którzy posiadają tę możliwość, stwarzają problemy, które następnie przelewają się do sfery religijnej.

Chcielibyśmy zakończyć tę wizję aktualnej sytuacji przez zaproponowanie, jako rodzaj odniesienia i inspiracji, kilku zasad, które zdają się oświecać i podtrzymywać nasze zaangażowanie, aby nadać jemu większe znaczenie oraz żeby pogłębić nadzieję na przyszłość.

Człowiek, jako opiekun, jest świadom tego, że jego praca, do której ma prawo, jest skierowana ku poprawie jego stosunku do środowiska. Oprócz swego materialnego aspektu, praca ma wymiar duchowy.

Czy umiarkowanie, rozumiane jako oderwanie i wolność od posiadania, nie mogłoby stanowić formy wyzwania i nadziei, w odróżnieniu od niewybrednego sposobu postępowania zaproponowanego przez ekonomię i technikę?

Orientacja społeczna prawnicza i ekonomiczna.

Na poziomie zasad i ich zastosowań potwierdzamy, co następuje:

Zachowanie jakości życia oraz ochrona środowiskowa i kulturalnych bogactw muszą być uważane za bezcenną wartość, której powinny być podporządkowane decyzje społeczne i ekonomiczne.

Wzrost ekonomiczny wspólnot ludzkich musi znaleźć nieprzekraczalną granicę w zdolności wytrzymałości i regeneracji zasobów środowiskowych.

Nieodżowne jest zagwarantowanie tego, aby każdy człowiek miał efektywny dostęp do informacji, uczestnictwa i działania, nawet procesu sądowego, w celu ochrony swego prawa do środowiska. Podstawowym obowiązkiem instytucji publicznych, międzynarodowych, ponadnarodowych i narodowych jest ochrona środowiska.

W warunkach przestrzennych, prawo do środowiska należy do wszystkich ludzi i do każdej osoby; w warunkach czasowych, musi ono zawierać prawo przyszłych pokoleń i potrzebę zagwarantowania dziedzictwa bogactw naturalnych na poziomie światowym. Stąd też stwierdzamy, przeciw wszelkiej jedynie antropocentrycznej postawie: człowiek w swych relacjach do wszystkich gatunków zwierząt i roślin, ma obowiązek uważania się za odpowiedzialnego opiekuna drogiego daru życia w jego wszystkich, wielorakich formach.

Istotnym warunkiem zachowania prawidłowej równowagi jest bardziej równomierne dzielenie zasobów, które ma być zrealizowane w kontekście pokojowej koegzystencji i solidarności wszystkich ludzi, odrzucając wszelkie modele konsumpcyjne, które zrodziły dewastację środowiska i zaburzenie cykli biosferycznych.

Aby zagwarantować jakość życia i ochronę środowiska oraz bogactw naturalnych, utrzymujemy jako konieczne:

uznać, że dochód jest niepokojąco niedostatecznym wskaźnikiem postępu a obecne systemy prawne wykazują głębokie braki. W konsekwencji niezbędne jest, aby nauki społeczne zwróciły większą uwagę na środowiskowe i kulturalne wartości oraz, aby obejmowały je jako istotne składniki swoich teoretycznych opracowań;

być gotowym do pokrywania kosztów jako że obrona tych bogactw, mając na uwadze przynajmniej najbliższą przyszłość, sprawi, że takie koszty mogą nawet spowodować mniejsze tempo wzrostu czy faktyczne obniżenie dochodu;

więcej inwestować w studia i odpowiednie badania dla nakreślenia nowych zawodów powodując tak wzrost w dochodzie jak i w liczbie miejsc pracy;

inwestować poważne środki finansowe w badania i rozwój nowych technologii, które od początkowych faz ich planowania, będą miały jako niezbyt cel zachowanie bogactw środowiskowych i kulturalnych. W ogólnej perspektywie może to być jeden ze środków, które pozwolą na drastyczną redukcję kosztów;

znaleźć dynamiczną równowagę następujących czynników: wzrostu ludności, użycia zasobów i ochrony biosfery. Zajęcie się takim zawiłym problemem wymaga głębszego studium tak, aby pogodzić prawo do życia i wolności sumienia, połączone z odpowiedzialnym rodzicielstwem, z żądaniami zgodności i granicami utrzymującej się zdolności środowiska;

zagwarantować pokój między narodami i między człowiekiem a przyrodą; pokój, który jest podstawą wszelkiego postępu. Odrzucenie wszystkich form przemocy, rasizmu, buntu i podziału jest w konsekwencji związane z odrzuceniem militarnych strategii i wyścigu zbrojeń. Przeniesienie wydatków militarnych na środki podniesienia jakości życia musi być jednym z podstawowych celów trzeciego tysiąclecia;

nie pozwolić na produkcję substancji oraz na procesy fabryczne, których bezpieczeństwo dla zdrowia i środowiska nie była poprzednio skontrolowane;

zapewnić zaspokojenie podstawowych potrzeb ludzkich wszędzie na świecie i jednocześnie zatroszczyć się o to, aby określone style życia w bardziej zamożnych częściach świata zostały zrewidowane, biorąc pod uwagę bardziej sprawiedliwe wykorzystanie dóbr przez całą ludność;

zahamować, zgodnie z porządkiem pierwszeństwa, ale i bez zwłoki, wszystkie te procesy degradacji środowiska, które mogą wytwarzać nieodwracalne sytuacje.

W odniesieniu do trzeciego tysiąclecia jakość życia, społeczeństwa i środowiska jest powierzona zmianie mentalności, która według *Karty z Gubbio 1982* musi być "przenoszona na bezpośrednie i praktyczne działanie, uzasadnione nie przez katastroficzne wizje, lecz przez nadzieję na przyszłość".